

POLSKA NIEPODLEGŁA 1918-2018

INTERDYSCYPLINARNA MONOGRAFIA ZBIOROWA
WYDANA Z OKAZJI OBCHODÓW
100-LECIA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

REDAKCJA
KAROL ŁUKOMIAK

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

POLSKA NIEPODLEGŁA 1918-2018

INTERDYSCYPLINARNA MONOGRAFIA ZBIOROWA WYDANA
Z OKAZJI OBCHODÓW 100-LECIA ODZYSKANIA PRZEZ
POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

POLSKA NIEPODLEGŁA 1918-2018

INTERDYSCYPLINARNA MONOGRAFIA ZBIOROWA
WYDANA Z OKAZJI OBCHODÓW
100-LECIA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

REDAKCJA
KAROL ŁUKOMIAK

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

9

PAWEŁ SZAFRAŃSKI

Upamiętnienie bohaterów.

Działalność lwowskich oddziałów Towarzystwa Polskiego Żałobnego Krzyża i Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów w latach 1923-1926

11

JACEK STASIORCZYK

Mniejszość polska wobec zamachu stanu na Litwie w 1926 roku

27

PATRYCJA KUSZPIT-BACHAR

PRZEMYSŁAW KUDERCZAK

Prawo i gospodarka w służbie budowy jedności II Rzeczypospolitej

41

KRZYSZTOF ŚWIĄTCZAK

Przyczyny wybuchu II wojny światowej

– analiza nastrojów społecznych i politycznych w Niemczech i ZSRR w latach 1918-1939

55

OD REDAKCJI

Odzyskanie przez polski naród niepodległości po w 1918 r. było jednym z najważniejszych wydarzeń we współczesnej historii Polski. Suwerenność została odzyskana po ponad 123 latach zaborów ze strony sąsiednich mocarstw, które z uporem odbierały Polakom swoją tożsamość narodową. To im się jednak na szczęście nie udało. XX wiek przyniósł naszemu krajowi wiele zawirowań historycznych, które niejednokrotnie są tematami sporów współcześnie. Okres niepodległości rozpoczyna się chwilą stabilizacji po Wielkiej Wojnie, czyli czasami Dwudziestolecia Międzywojennego, kiedy to próbowano odbudować Państwo Polskie na wszelkich płaszczyznach administracji i gospodarki. Lata 40 –te i 50-te to jeden z najczarniejszych okresów Polski – mowa tutaj o II Wojnie Światowej i stalinizmie. Czasy PRL trwające do 1989 roku obecnie są wspomniane różnorodnie w zależności od stanu majątkowego i środowiska oraz wieku ludzi pamiętających tamte czasy. Być może zwrot „Niepodległa” powinien stać pod znakiem zapytania? Nie ulega jednak wątpliwości, że Polska jako kraj miała swoje miejsce na mapie politycznej świata. Ponowna zmiana ustroju spowodowała zamęt gospodarczy przypadający na lata 90-te XX wieku. Dochodzimy do pierwszych 18 lat XXI wieku, których jesteśmy bezpośrednimi świadkami i nie trudno zauważyć, że współczesna sytuacja gospodarcza i społeczna Polski wymaga badań.

Najważniejsza, bo 100 rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę zasługuje na uczczenie, w tym przypadku w formie monografii naukowej.

Niniejsza publikacja nosząca tytuł Polska Niepodległa jest monografią zbiorową, której rozdziały zostały napisane przez młodych naukowców – studentów i doktorantów, ale w gronie autorów nie zabrakło młodszych badaczy. Tematyka tekstów dotyczy czasów młodej, niepodległej Polski – lata 20-te i 30-te XX wieku; okresu przedwojennego oraz II wojny światowej; czasu PRL

– wydarzenia z czerwca 1956 roku w Poznaniu; III RP lat 90-tych oraz czasów najnowszych. Autorzy poruszyli tematy związane z tematem kontaktów międzynarodowych, obronności XX i XXI wieku i sytuacji politycznej państw sąsiedzkich w czasie przedwojennym.

Z poważaniem
Redaktor tomu

Karol Łukomiak
WN ArchaeGraph

KRZYSZTOF ŚWIĄTCZAK

WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA W POZNANIU

LOSY POLSKICH ŻOŁNIERZY NA ZACHODZIE PO KLĘSCIE WRZEŚNIOWEJ W 1939 ROKU. ASPEKTY PRAWNE I SPOŁECZNE TWORZENIA WOJSKA POLSKIEGO WE FRANCJI I W WIELKIEJ BRYTANII

Wstęp

W obliczu wielkich tragedii, które dotyczą ludzkość na początku trzeciego tysiąclecia coraz częściej przywołuje się w celach porównawczych wydarzenia sprzed kilkadziesiąt lat. Niektórzy dziennikarze, publicyści, ludzie kultury czy nauki poprzez swoje nie zawsze trafne opinie wynikające ze zbyt płytkiej analizy tematu, własnych emocji lub przekonań ukazują w swoich artykułach i przemowach obraz tragicznych sytuacji nie do końca zgodny z faktami¹. Zawsze należy jednak mimo targających nas emocji dążyć do historycznej prawdy poprzez jak najpełniejsze ukazanie przeszłych wydarzeń nawet jeżeli ich obraz nie do końca jest zgodny z pewnymi popularnymi przekonaniem.

¹ Warto przywołać w szczególności słowa redaktora naczelnego tygodnika „Newsweek Polska” Tomasza Lisa, który na Twitterze zamieścił następujące słowa w odniesieniu do żołnierzy i ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRR do Iranu: „Iran przyjął tysiące polskich zawsonych, wynędzniałych sierot, które szły z Armią Andersa. Nie bano się pasożytów”. W słowach Tomasza Lisa będących odpowiedzią na komentarz Jarosława Kaczyńskiego o ewentualnym ryzyku jakie niesie za sobą przyjęcie imigrantów z Bliskiego Wschodu oprócz pogardliwego tonu wypowiedzi i obrazy polskich żołnierzy i ludności cywilnej znajdujących się na terytorium ZSRR jest także inny istotny błąd. Wyżej wymienionej Polaków nie przyjął Iran, ale raczej Wielka Brytania, ponieważ to ona zabiegała i wyraziła zgodę na ewakuację (licząc na pomoc polskich żołnierzy). Łącznie ewakuowano w dniach 24 marca – 3 kwietnia 1942 roku 43 254 osoby w tym 30 799 żołnierzy (pierwsza ewakuacja) oraz w dniach 9 sierpnia -1 września 1942 roku 69 247 osób w tym 25 501 osób cywilnych, wśród których znajdowało się 9633 dzieci (druga ewakuacja).

Jednym z bardzo istotnych dla polskiej historii etapów II wojny światowej była ewakuacja polskich żołnierzy do Francji przez Węgry i Rumunię, a następnie do Wielkiej Brytanii po klęsce Francji w czerwcu 1940 roku. Szacuje się, że akcją ewakuacyjną (do Francji) objęto 44 tys. osób, w ramach której na Zachód przybyło ok. 34 tys. osób i na Bliski Wschód ok. 4 tys. osób, pozostali utknęli na szlakach ewakuacyjnych². Żołnierze Ci walczyli u boku Francji przeciwko III Rzeszy, a następnie po klęsce Francji, zostali ewakuowani do Wielkiej Brytanii i tam walczyli przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Ewakuacja polskich żołnierzy na Zachód to jednak nie tylko liczby, tabele itp. dane, ale przede wszystkim losy poszczególnych jednostek, ich przeżycia zarówno te tragiczne jak i komiczne. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie czytelnikom wydarzeń związanych z tworzeniem się Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w szczególności zaś procesu ewakuacji polskich żołnierzy do Francji przez Rumunię i Węgry, a następnie po klęsce pierwszego z wymienionych państw do Wielkiej Brytanii. Autor zamierza zrealizować ww. cel analizując zarówno fachowe publikacje historyczne np. *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Walki Formacji Polskich na Zachodzie 1939-1945* (publikacja Wojskowego Instytutu Historycznego pod redakcją naukową Witolda Biegańskiego), jak i wspomnienia poszczególnych polskich żołnierzy. Dzięki temu możliwe będzie ukazanie pełnego obrazu wydarzeń sprzed kilkudziesięciu lat.

Kampania wrześniowa

1 września 1939 roku o godzinie 4:45 rozpoczęła się II wojna światowa. Spodziewana od co najmniej kilku miesięcy agresja niemiecka na Polskę stała się faktem. Od samego początku walk hitlerowski najeźdźca nie przestrzegał przepisów prawa międzynarodowego. Atak na Polskę nastąpił bez wypowiedzenia wojny^{3 4}. Bombardowano nie tylko obiekty wojskowe, ale przede

Dane zaczerpnięte z: W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Walki Formacji Polskich na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa 1981, s. 325-330; Patrz. Tomasz Lis pisze o „zawszonych sierotach” z Armii Andersa, [online] <https://kresy.pl/wydarzenia/tomasz-lis-pisze-o-zawszonych-sierotach-z-armii-andersa/> [dostęp: 03.07.2018].

² W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej* ..., s. 40.

³ J. Topolski, *Dzieje Polski*, Warszawa 1981, s. 769.

⁴ Atak bez wypowiedzenia wojny stanowi naruszenie art. 1 *Konwencji dotyczącej rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich* (Dz. U. 1927, nr 21, poz. 159) w myśl którego: „Układające się mocarstwa uznają, iż kroki wojenne między nimi nie powinny się rozpoczynać bez uprzedniego

wszystkim szpitala⁵, szkoły, osiedla mieszkaniowe, pojedyncze domy⁶. Uciekających w głąb kraju ludzi ostrzeliwali z karabinów maszynowych piloci myśliwców⁷. Po agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku ok. godziny 3:30, wszelkie nadzieje na udaną obronę granic II Rzeczypospolitej przysły. W tej sytuacji Wódz Naczelny Edward Śmigły-Rydz wydał rozkaz następującej treści:

Najazd bolszewicki na Polskę nastąpił w czasie wykonywania przez nasze wojska manewru, którego celem było skoncentrowanie w południowo-wschodniej części Polski tak, by mając do otrzymania zaopatrzenia i materiału wojennego komunikację i łączność przez Rumunię z Francją i Anglią móc dalej prowadzić wojnę.

Najazd bolszewicki uniemożliwił wykonanie tego planu.

Wszystkie nasze wojska zdolne do walki były związane działaniem przeciwko Niemcom. Uważałem, że w tej sytuacji obowiązkiem moim jest uniknąć bezcelowego rozlewu krwi w walce z bolszewikami i ratować to, co się da uratować. Straty oddane przez KOP do bolszewików przekraczających granicę stwierdziły, że nie oddajemy naszego terytorium dobrowolnie. A ponieważ w pierwszym dniu bolszewicy do naszych oddziałów nie strzelali, ani też ich nie rozbierali, więc sądziłem, że możliwym będzie przez pewien czas wycofać dość dużo wojska na terytorium Węgier i Rumunii.

A chciałem to zrobić w tym celu, by móc Was następnie przewieźć do Francji i tam organizować Armię Polską. Chodziło mi o to, by polski żołnierz brał w dalszym ciągu udział w wojnie i by przy zwycięskim zakończeniu wojny istniała Armia Polska, która by reprezentowała Polskę i Jej interesy.

O tym najważniejszym dziś celu musicie pamiętać.

Choćby warunki Waszego życia były najcięższe, musicie trwać, nie zapominając, że jesteście żołnierzami, których obowiązuje dyscyplina i honor żołnierski.

i niedwuznacznego zawiadomienia, które będzie mieć formę bądź umotywowanego wypowiedzenia wojny, bądź formę ultimatum z warunkiem wypowiedzenia wojny”.

⁵ Zgodnie z art. 27 regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej będącego załącznikiem do *Konwencji dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej*... podczas oblężenia i bombardowania należy zastosować wszelkie niezbędne środki w celu ochrony m.in. szpitali.

⁶ Zgodnie z art. 25 regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej będącego załącznikiem do *Konwencji dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej*... wzbronione jest atakowanie lub bombardowanie w jakibądź sposób bezbronnych wsi domów mieszkalnych i budowli.

⁷ Zakaz zabijania ludności cywilnej wynika z art. 23 regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej będącego załącznikiem do *Konwencji dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej* ...

Ci, którzy, ulegając słabości ducha albo podszeptom obcych agentów, sieją wśród Was zwątpienie i chcą w Wasze szeregi wprowadzić rozprężenie – ci ludzie są na usługach wroga. Trzeba zacisnąć zęby i przetrwać. Położenie się zmieni, wojna jeszcze trwa. Będziecie jeszcze bić się za Polskę i wrócić do Polski przynosząc Jej zwycięstwo.

*/-/ Naczelnny Wódz
Śmigły-Rydz⁸.*

Od tej chwili mottem polskich żołnierzy i uciekinierów stały się słowa: „Trzeba zacisnąć zęby i przetrwać”. W obliczu agresji sowieckiej należało możliwie szybko wycofać się do Rumunii, bądź na Węgry. Granicę z Rumunią przekroczyło ok. 26 tys. uchodźców cywilnych⁹ i ok. 30 tysięcy żołnierzy. Na Węgry ewakuowało się natomiast 40 382 żołnierzy i ok. 60 tys. uchodźców cywilnych¹⁰. W szczególności wyróżnić należy 10 Brygadę Kawalerii Zmotoryzowanej pod dowództwem płk dypl. Stanisława Maczka, która 19 września przekroczyła na rozkaz Naczelnego Wodza granicę polsko-węgierską¹¹ w rozwiniętym szyku z licznym zdobyczym sprzętem¹².

Ostatnie polskie oddziały Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” pod dowództwem gen. Franciszka Kleeberga skapitulowały 5 października 1939 roku po zwycięskiej bitwie pod Kockiem¹³.

Polscy żołnierze w Rumunii

Sytuacja Polaków w Rumunii była początkowo niepewna. Rząd rumuński, który obawiał się potęgi hitlerowskiej oraz naciskany przez ZSRR i Francję

⁸ *Ostatni rozkaz Wodza Naczelnego Edwarda Rydza-Śmigłego z 20.09.1939r.*, [online] <http://phw.org.pl/ostatni-rozkaz-wodza-naczelnego-edwarda-rydza-smiglego-z-20-09-1939r/> [dostęp: 07.07.2018].

⁹ *Polonia w Rumunii*, [online] http://www.bukareszt.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polonia_w_rumunii/ [dostęp: 15.12.2016].

¹⁰ *Ewakuacja na Węgry, do Rumunii i Francji*, [online] <http://www.graszeptow.pl/wiedza/Ewakuacja-na-Wegry-do-Rumunii-i-Francji> [dostęp: 07.07.2018].

¹¹ B. Wołoszański, *Encyklopedia II wojny światowej. Tom 2*, Warszawa 1997, s. 38.

¹² J. Lusiński (reż), *Wrzesień 1939, odc. 19*, [20:30-21:50], [online] <https://www.youtube.com/watch?v=vPdI0Z4xr-Y> [dostęp: 06.07.2018].

¹³ Dokładniejszy opis działania SGO „Polesie”, bitwy pod Kockiem, a także treść ostatniego rozkazu gen. Kleeberga znajduje się w A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, Kraków 2011, s. 746-765.

ogłosił swoją neutralność 6 września 1939 roku¹⁴. Żołnierze mogli zatem obawiać się internowania. 18 września 1939 roku ok. godziny 4:00 w Kutach przejeżdżając przez most graniczny na rzece Czeremosz granicę przekroczyły najwyższe polskie władze na czele z Prezydentem RP Ignacym Mościckim, premierem Felicjanem Składkowskim i Naczelnym Wodzem Edwardem Rydzem-Śmigłym¹⁵. Zostali oni internowani. Ignacy Mościcki został umieszczony w pałacyku myśliwskim w Bicz, rząd polski rozmieszczono w Slanic, a Edward Rydz-Śmigły przebywał w Craiovej¹⁶. Polscy żołnierze zostali również internowani i przebywali w ok. 20 obozach na terytorium Rumunii m.in. w Târgoviște, Caracal, Slatina, Turnu¹⁷. Mimo to władze rumuńskie były internowanym bardzo przychylnie i przymykały oko na ucieczki. Mjr Z. Wasilewski w swoich wspomnieniach opisuje ucieczkę z portu w Constanța: „Tłumy żołnierzy oczekujących na statki, trudno jest rzecz jasna konspirować. Język polski słyszy się wszędzie, a ubiór – kurteczka i cyklistówka – zdradza naszych od razu. Organizacja transportów na tak dużą skalę stała się możliwa tylko dlatego, że cała policja i cała jak jeden mąż żandarmeria zostały przekupione”¹⁸. Mimo to nie zawsze ucieczka z obozu była taka łatwa. Trzeba jednak przyznać, że Polacy, a w szczególności polscy piloci służyli z fantazji i pomysłowości. Jedną z takich dość specyficznych ucieczek opisuje w swoich wspomnieniach Władysław Kisielewski:

„Pierwsza partia uciekła z obozu w bardzo prosty sposób. Wyciągnęli z szopy wielką beczkę na kółkach służącą normalnie do przewożenia wody, wstawiali rzeczy w środek i ciągnęli, krzycząc po rumuńsku:

– Apa! [czyli woda – przypis autora.]

Wartownik przekonany, że jadą po wodę otworzył bramę i wypuścił całe towarzystwo. W piętnaście minut później wymaszerowała z obozu duża grupa żołnierzy, niosąc w plecakach deski ze specjalnie w tym celu rozebranego budynku. Prowadził

¹⁴ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 31.

¹⁵ A. K. Kunert, *Rzeczpospolita Walcząca. Wrzesień-grudzień 1939. Kalendarium*, Warszawa 1993, s. 69 cyt. za: A. Sheybal-Rostek, *W drodze do Rumunii – rząd polski w Krzemieńcu we wrześniu 1939 roku*, [online] <http://sheybal.pl/w-drodze-do-rumunii-rzad-polski-w-krzemien-cu-we-wrzesniu-1939-roku/> [dostęp: 06.07.2017].

¹⁶ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 20.

¹⁷ *Internowanie Polaków w Rumunii 1939 r.*, [online] http://www.rclsm.pl/files/Internowanie-Polakow-w-Rumunii-1939-1941_508jbx71.pdf [dostęp: 07.07.2018].

¹⁸ Tamże.

*ich kolega przebrany w mundur rumuńskiego strażnika. I tych również wartownik wypuścił bez przeszkód*¹⁹.

Gdy ucieczki nasiliły się rumuńscy strażnicy wzmożli kontrole i ograniczyli wydawanie przepustek. Mimo to Polacy nadal masowo uciekali z obozów jenieckich. Niezbędne do tego celu było zdobycie cywilnej odzieży. I znów niezwykle pomysłowością popisali się polscy piloci. Internowani w Celefat uciekinierzy ukrywali się na pobliskim cmentarzu. Z obawy przed zainteresowaniem ze strony miejscowej ludności postanowili rozpuścić plotkę o duchach straszących w okolicy nekropolii. Ponadto każdej nocy jeden z internowanych przebrał się w prześcieradło i udawał ducha. Pomysł ten okazał się strzałem w dziesiątkę, ponieważ miejscowa ludność nawet nie zbliżała się w okolice cmentarza. Pewnego razu wskutek pomyłki doszło jednak do bardzo śmiesznej sytuacji, którą w następujący sposób opisuje Władysław Kisielewski:

*Ubrani w tradycyjne szaty, nic nie wiedząc o sobie, spotkali się niespodziewanie na środku cmentarza. Każdy z nich – bądź co bądź atmosferą cmentarza trochę podenerwowany – myślał, że ma przed sobą prawdziwego ducha. Skamienieli ze strachu, stali jakiś czas zupełnie spokojnie, przyglądając się sobie. Wreszcie któryś się poruszył. To wystarczyło, by obaj – wyjął niczym syreny alarmowe – zaczęli uciekać*²⁰.

Kolejnym krokiem po ucieczce z obozu jenieckiego było zdobycie dokumentów uprawniających do opuszczenia Rumunii. Niezastąpiona w tej kwestii okazała się polska ambasada w Rumunii²¹. Po przekroczeniu granicy Polaków czekało jeszcze wiele przeciwności, ale ostatecznie wielu z nich dotarło do Francji.

Na marginesie warto wspomnieć także o polskiej ludności cywilnej w Rumunii. Pod koniec września 1939 roku powołano tam Komisariat Generalny dla Ewidencji i Pomocy Uchodźcom Polskim i Internowanym Politycznym. Dzięki otrzymywanym zasiłkom i możliwości studiowania na rumuńskich

¹⁹ R. Kuzak, *Polak potrafi! Jak polscy piloci uciekali z rumuńskiej niewoli?*, [online] <http://ciekawostkihistoryczne.pl/2012/05/31/polak-potrafi-jak-polscy-piloci-uciekali-z-rumuńskiej-niewoli/> [dostęp: 07.07.2018].

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

uczelniah polska młodzież mogła kontynuować edukację. W Bukareszcie za-
wiązano Centralny komitet Pomocy i Opieki nad Uchodźcami w Rumunii.
Starano się także o to, aby funkcjonowały polskie szkoły. Powstało 8 gimna-
zjów i liceów oraz 10 szkół powszechnych, a w pierwszej połowie marca 1940
roku w Bukareszcie, Ploiești i Turnu-Severin odbyła się matura, którą zdało 50
uczniów. Publikowano także pisma i biuletyny informacyjne²².

Do połowy czerwca 1940 roku Rumunię opuściło ok. 22 tys. ludzi²³. Nie
był to jednak koniec ich tułaczki, bowiem aby dotrzeć do Francji należało prze-
dostać się przez Jugosławię i Włochy. Mimo to nie brakowało chętnych do
podjęcia tego wyzwania.

Polscy żołnierze na Węgrzech

Bardzo dużą sympatią zarówno ze strony władz jak i miejscowej ludności
cieszyli się Polacy, którzy przekraczali we wrześniu 1939 roku granicę polsko-
węgierską. Jeszcze przed atakiem na Polskę premier Węgier Pal Teleki katego-
rycznie odmówił wspólnego z Hitlerem ataku na II Rzeczpospolitą. W depeszy
adresowanej do kanclerza III Rzeszy pisał: „Prędzej wysadzę nasze linie kole-
jowe, niż wezmę udział w inwazji na Polskę. Ze strony Węgier jest sprawą hono-
ru narodowego nie brać udziału w jakiegokolwiek akcji zbrojnej przeciw Pol-
sce”²⁴. Wśród ewakuowanego na Węgry wojska znajdowała się m.in. 10 Bry-
gada Kawalerii Zmotoryzowanej dowodzona przez płk. dypl. Stanisława
Maczka, która przekroczyła granicę polsko-węgierską 19 września²⁵. Czesław
Lipiński, jeden z żołnierzy tej elitarniej jednostki w swoich wspomnieniach opi-
suje stosunek narodu węgierskiego do Polaków: „Muszę wspomnieć, że po
przekroczeniu granicy Węgier, aż do samego Budapesztu, społeczeństwo wę-
gierskie bardzo serdecznie nas pozdrawiało. W każdej z miejscowości, przez
które przejeżdżaliśmy, ulice były pełne ciekawych. Częstoowano nas papiero-
sami, jedzeniem, napojami, winogronami, niekiedy czekoladą i innymi słody-
czami. To było dla nas bardzo wzruszające, pozwalało na moment zapomnieć

²² *Internowanie Polaków w Rumunii 1939 r. ...*

²³ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 21.

²⁴ W. Kowalski, *Hitler chciał wspólnie uderzyć na Polskę, ale premier Węgier odmówił przez honor. "Prędzej wysadzę nasze linie kolejowe"*, [online] <http://natemat.pl/149417,hitler-chcial-wspolnie-uderzyc-na-polske-ale-premier-wegier-uniosl-sie-honorem-predzej-wysadze-nasze-linie-kolejo> [dostęp: 07.07.2018].

²⁵ B. Wołoszański, *Encyklopedia II wojny światowej. Tom 2 ...*, s. 38.

o wojnie²⁶. Choć żołnierze zostali umieszczeni w obozach to mogli swobodnie przemieszczać się po okolicy: „W czasie pobytu w obozie, w pierwszym okresie, swobodnie wychodziliśmy do miasta, a miejscowi zapraszali nas do karczemu, częstowali winem i piwem, a kiedy chcieliśmy płacić, nie pozwolili²⁷”. Mimo iż teoretycznie Węgry jako państwo będące w sojuszu z Hitlerem było wrogiem Polski, to jednak stosunek władz tego kraju jak i szczerza sympatii i wsparcie ze strony ludności sprawiło, że uciekinierzy mogli odnaleźć spokój oraz względną radość w obcym państwie.

Wojsko Polskie we Francji oraz działania polskich władz

Podstawy prawne

Emigracyjny rząd polski opierając się traktatach międzynarodowych zawartych przez Polskę przed i po 1939 roku był pełnoprawnym sprzymierzeńcem aliantów zachodnich²⁸. Podstawą relacji polsko-francuskich był sojusz z 1921 roku, traktat gwarancyjny z 1925 roku oraz układ z 4 września 1939 roku²⁹. 9 września 1939 roku premier i minister obrony narodowej Francji Edouard Daladier oraz ambasador Polski Juliusz Łukasiewicz podpisali umowę wojskową. Dotyczyła ona utworzenia we Francji polskiej dywizji³⁰. 21 września 1939 roku podpisano protokół wykonawczy do umowy zasadniczej z 9 września 1939 roku. W myśl zapisów tegoż protokołu dywizja polska miała pod względem operacyjnym podlegać dowództwu francuskiemu³¹. 4 stycznia 1940 roku premier Daladier i gen. Sikorski podpisali następujące umowy: ogólną, o lotnictwie i o organizacji sądownictwa wojskowego we Francji, oraz protokół dodatkowy, określający zadania szefa francuskiej misji wojskowej³².

²⁶ J. Stolarski (red.), *Wspomnienia polskich uchodźców na Węgrzech w latach 1939-1945*, Warszawa 1999, s. 39.

²⁷ Tamże.

²⁸ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 21.

²⁹ Tamże, s. 31.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 33.

³² Tamże, s. 35.

Tworzenie Wojska Polskiego we Francji

Dzięki poświęceniu polskich żołnierzy, ich tułaczce oraz działaniu władz emigracyjnych możliwe było utworzenie Wojska Polskiego we Francji. 29 września 1939 roku Ignacy Mościcki na mocy swoich uprawnień przekazał urząd Prezydenta RP Bolesławowi Wieniawie-Długoszowskiemu, a następnie Władysławowi Raczkiewiczowi³³. Nowy prezydent mianował gen. Władysława Sikorskiego premierem i 7 listopada 1939 roku Naczelnym Wodzem Wojska Polskiego we Francji³⁴. Działania te podkreślały wbrew hitlerowskiej propagandzie ciągłość i istnienie polskiego państwa i polskich władz. Rozpoczęto tworzenie Wojska Polskiego we Francji. Ich trzonem były takie jednostki jak: 1 Dywizja Piechoty utworzona zimą 1939/1940 przemianowana potem na 1 Dywizję Grenadierów dowodzona przez gen. Bronisława Duchę (miejszem organizacji jednostki był obóz w Coëtquidan)³⁵, 2 Dywizja Piechoty (zwana 2 Dywizją Strzelców Pieszych) pod dowództwem gen. Bronisława Prugar-Ketlinga (miejszem formowania jednostki była miejscowość Parthenay)³⁶, Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich pod dowództwem gen. Stanisława Kopańskiego³⁷ i 10 Brygada Kawalerii Pancernej pod dowództwem gen. Stanisława Maczka (Stanisław Maczek otrzymał nominację generalską w listopadzie 1939 roku). Łącznie Wojsko Polskie we Francji liczyło ok. 85 tys. żołnierzy^{38 39}.

Podczas kampanii francuskiej (zwana także bitwą o Francję) 1. Dywizja Grenadierów walczyła w Lotaryngii, 2. Dywizja Strzelców Pieszych broniła Alzacji i Jury, 10. Brygada Kawalerii Pancernej toczyła bój pod Szampanią i Burgundią, a 3. Dywizja Piechoty toczyła batalię w Bretanii⁴⁰.

³³ B. Wołoszański, *Encyklopedia II wojny światowej. Tom 2 ...*, s. 78.

³⁴ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 22.

³⁵ B. Miśkiewicz, *Wojsko polskie w XX wieku. Zwycięstwa i niepowodzenia bohaterskiego żołnierza polskiego*, Poznań 2006, s. 75.

³⁶ Tamże, s. 76.

³⁷ Tamże, s. 78-79.

³⁸ B. Wołoszański, *Encyklopedia II wojny światowej. Tom 2 ...*, s. 282-283.

³⁹ Według B. Miśkiewicza w czerwcu 1940 roku we Francji znajdowało się ponad 82 000 żołnierzy; zob. B. Miśkiewicz, *Wojsko polskie w XX wieku. ...*, s. 79).

⁴⁰ Tamże s. 80.

Po klęsce i kapitulacji Francji w czerwcu 1940 roku część polskich żołnierzy i ludności cywilnej ewakuowała się do Wielkiej Brytanii. Ci, którzy pozostali byli narażeni na represje ze strony okupacyjnych władz. Polonia we Francji liczyła ponad 600 tys. ludzi. Umieszczano ich w obozach pracy. Nawet za drobne przewinienia Polacy byli bici: „Mieli drewniane pałki i często bili nimi osadzonych nawet za drobne przewinienia np. próbę skontaktowania się z inną osobą przez ogrodzenie oddzielające różne części obozu”. Poza tym warunki bytowania w takim obozie pozostawiały wiele do życzenia. Brakowało żywności i lekarstw⁴¹.

Polskie Siły Zbrojne w Wielkiej Brytanii

Podstawy prawne funkcjonowania Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii

Przybycie na terytorium Wielkiej Brytanii okazało się dość problematyczne z prawnego punktu widzenia. Ustawodawstwo brytyjskie nie przewidywało bowiem obecności na terenie Królestwa obcych narodowościowo sił zbrojnych⁴². Polsko-brytyjska współpraca wojskowa została zainicjowana jeszcze w maju 1939 roku poprzez wspólne działania sił morskich⁴³. Współpracę sił powietrznych obu państw sprzymierzonych regulowały akty prawne z października 1939 roku. 11 czerwca 1940 roku gen. Sikorski podpisał projekt umowy przewidujący utworzenie polskich jednostek lotniczych w Wielkiej Brytanii, które miano sformować w ramach Royal Air Force⁴⁴. 5 sierpnia 1940 roku podpisano polsko-brytyjską umowę wojskową, która legalizowała pobyt sił polskich w Wielkiej Brytanii⁴⁵. Polskie Siły Zbrojne w Wielkiej Brytanii miały być organizowane i użyte pod brytyjskim dowództwem z zachowaniem

⁴¹ T. Szyborski, *Wstydliva historia Francji. "Pamiętam plot z drutu kolczastego, który ciągnął się aż do wybrzeża morskiego"*, [online] <http://wpolityce.pl/polityka/156954-wstydliva-historia-francji-pamietam-plot-z-drutu-kolczastego-ktory-ciagnal-sie-az-do-wybrzeza-morskiego> [dostęp: 07.07.2018].

⁴² W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 211.

⁴³ Tamże, s. 212.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, Ze strony brytyjskiej umowa została podpisana przez premiera Winstona Churchilla i ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa, zaś stroną polską reprezentował premier gen. Władysław Sikorski i minister spraw zagranicznych August Zaleski. Warto wspomnieć, że premier Wielkiej Brytanii przekroczył swoje uprawnienia, bowiem jedynie parlament miał uprawnienia do wyrażenia zgody na pobyt obcych wojsk na terenie kraju.

narodowego, suwerennego charakteru jako siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. Dzieliły się one na: Polskie Siły Powietrzne (Polish Air Forces), Polskie Siły Lądowe (Polish Land Forces) oraz marynarkę wojenną. Zachowano polskie sztandary, oznaki stopni. Jednostki były dowodzone przez polskich oficerów w akcjach podlegających wyższemu dowództwu brytyjskiemu⁴⁶.

Tworzenie Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii

19 czerwca 1940 roku Winston Churchill wypowiedział do gen. Władysława Sikorskiego następujące słowa: „Teraz zostaliśmy złączeni na dobre i złe”⁴⁷. Polski rząd z siedzibą w Londynie rozpoczął na nowo tworzenie polskich oddziałów zbrojnych. Z ok. 85 tys. polskich żołnierzy udało się ewakuować jedynie 27 614 żołnierzy, w tym 6211 oficerów i ok. 3 tys. cywilów⁴⁸. Rozpoczęto tworzenie I Korpusu Polskiego w skład, których wchodziły m.in. 1 Dywizja Pancerna pod dowództwem gen. Stanisława Maczka i Samodzielna Brygada Spadochronowa pod dowództwem gen. Stanisława Sosabowskiego⁴⁹. Jednostki te miały podjąć działania w kolejnych latach wojny.

Złotymi zgłoskami na kartach historii bitwy o Anglię zapisali się polscy piloci. W październiku 1940 roku ich liczebność wzrosła do 20% wszystkich pilotów RAFu w okresie tejże bitwy. Największe sukcesy odnosili tacy piloci jak: ppor. pil. Stanisław Skalski i sierż. pil. Antonii Głowacki (zestrzelili po 6 samolotów niemieckich), członkowie Dywizjonu 303 ppor. pil. Jan Zumbach, por. pil. Zdzisław Henneberg i sierż. pil. Eugeniusz Szaposznikow (po osiem zwycięstw), dowódca Dywizjonu 303 por. pil. Witold Urbanowicz (13 zwycięstw)⁵⁰. W akcjach RAF uczestniczyły oprócz Dywizjonu 303 i 302, także Dywizjony 301 i 300 (dywizjony bombowe)⁵¹. W późniejszych latach powstawały kolejne polskie dywizjony.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ R. Gretzyngier, W. Matusiak, *Polacy w obronie Wielkiej Brytanii*, Poznań 2007, s. 20.

⁴⁸ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 207-208.

⁴⁹ B. Wołoszański, *Encyklopedia II wojny światowej. Tom 2 ...*, s. 283.

⁵⁰ W. Biegański, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej ...*, s. 251.

⁵¹ Tamże, s. 252.

Podsumowanie

Dzięki ogromnemu wysiłkowi zarówno polskich żołnierzy, jak i władz Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie możliwe było utworzenie Armii Polskiej we Francji, a następnie Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii. Polscy żołnierze walczyli do samego końca wojny niemal na wszystkich frontach II wojny światowej. Po kapitulacji III Rzeszy część z nich wróciła do Polski. Byli oni prześladowani i nierzadko musieli uciekać z kraju. Najskuteczniejszy polski pilot II wojny światowej Stanisław Skalski po powrocie do kraju został oskarżony o szpiegostwo i skazany na śmierć. Podczas przesłuchania był bity i torturowany (m.in. powyrywano mu paznokcie)⁵². Został jednak na prośbę matki ułaskawiony przez Bolesława Bieruta. Inny bardzo słynny polski pilot Witold Urbanowicz również wrócił do kraju. Został aresztowany przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Gdy Urbanowicz został zwolniony z więzienia natychmiast uciekł na Zachód⁵³.

Losy polskich żołnierzy w służbie aliantów były przepełnione licznymi historiami i przygodami. Tragiczne wydarzenia przeplatały się z śmiesznymi i komicznymi incydentami. Bez wątplenia jednak należy stwierdzić, że ogromny wysiłek polskiego żołnierza w znacznym stopniu przyczynił się do ostatecznego zwycięstwa nad hitlerowskim najeźdźcą.

⁵² W. Zmyślony, *Stanisław Skalski*, [online] <http://www.polishairforce.pl/skalski.html> [dostęp: 07.07.2018].

⁵³ W. Bałda, *Witold Urbanowicz. As polskiego lotnictwa myśliwskiego*, [online] <http://nowahistoria.interia.pl/polska-walczaca/news-witold-urbanowicz-as-polskiego-lotnictwa-myśliwskiego,nId,1431736> [dostęp: 07.07.2018].

BIBLIOGRAFIA

Bałda Waldemar, *Witold Urbanowicz. As polskiego lotnictwa myśliwskiego*, [online] <http://nowahistoria.interia.pl/polska-walczaca/news-witold-urbanowicz-as-polskiego-lotnictwa-mysliwskiego,nId,1431736> [dostęp: 07.07.2018].

Biegański Witold, *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Walki Formacji Polskich na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa 1981.

Ewakuacja na Węgry, do Rumunii i Francji, [online:] <http://www.graszeptow.pl/wiedza/Ewakuacja-na-Wegry-do-Rumunii-i-Francji> [dostęp: 07.07.2018].

Gretzyngier Robert, *Matusiak Wojciech, Polacy w obronie Wielkiej Brytanii*, Poznań 2007.

Internowanie Polaków w Rumunii 1939 r., [online] http://www.rclsm.pl/files/Internowanie-Polakow-w-Rumunii-1939-1941_508jbx71.pdf [dostęp: 07.07.2018].

Kowalski Waldemar, *Hitler chciał wspólnie uderzyć na Polskę, ale premier Węgier odmówił przez honor. "Prędej wysadzę nasze linie kolejowe"*, [online] <http://natemat.pl/149417,hitler-chcial-wspolnie-uderzyc-na-polske-ale-premier-wegier-uniosl-sie-honorem-predzej-wysadze-nasze-linie-kolejowe> [dostęp: 07.07.2018].

Kuzak Rafał, *Polak potrafi! Jak polscy piloci uciekali z rumuńskiej niewoli?*, [online] <http://ciekawostkihistoryczne.pl/2012/05/31/polak-potrafi-jak-polscy-piloci-uciekali-z-rumunskiej-niewoli/> [dostęp: 07.07.2018].

Miśkiewicz Benon, *Wojsko polskie w XX wieku. Zwycięstwa i niepowodzenia bohaterskiego żołnierza polskiego*, Poznań 2006.

Ostatni rozkaz Wodza Naczelnego Edwarda Rydza-Śmigłego z 20.09.1939 r., <http://phw.org.pl/ostatni-rozkaz-wodza-naczelnego-edwarda-rydza-smiglego-z-20-09-1939r/> [dostęp: 07.07.2018].

Polonia w Rumunii, [online] http://www.bukareszt.msz.gov.pl/pl/wspopracadwustronna/polonia_w_rumunii/ [dostęp: 15.12.2016].

Sheybal-Rostek Aleksandra, *W drodze do Rumunii – rząd polski w Krzemieńcu we wrześniu 1939 roku*, [online:] <http://sheybal.pl/w-drodze-do-rumunii-rzad-polski-w-krzemien-cu-we-wrzesniu-1939-roku/> [dostęp: 06.07.2017]

Stolarski Jan (red.), *Wspomnienia polskich uchodźców na Węgrzech w latach 1939-1945*, Warszawa 1999.

Szyborski Tomasz, *Wstydliva historia Francji. "Pamiętam płot z drutu kolczastego, który ciągnął się aż do wybrzeża morskiego"*, [online] <http://wpolityce.pl/polityka/156954-wstydliva-historia-francji-pamietam-plot-z-drutu-kolczastego-ktory-ciagnal-sie-az-do-wybrzeza-morskiego> [dostęp: 07.07.2018].

Tomasz Lis pisze o „zawszonych sierotach” z Armii Andersa, [online] <https://kresy.pl/wydarzenia/tomasz-lis-pisze-o-zawszonych-sierotach-z-armii-andersa/> [dostęp: 03.07.2018]

Topolski Jerzy, *Dzieje Polski*, Warszawa 1981.

Wołoszański Bogusław, *Encyklopedia II wojny światowej. Tom 2*, Warszawa 1997.

Zawilski Apoloniusz, *Bitwy polskiego września*, Kraków 2011.

Zmyślony Wojciech, *Stanisław Skalski*, [online] <http://www.polishairforce.pl/skalski.html> [dostęp: 07.07.2018].

Akty prawne

Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, (Dz.U. 1927 nr 21 poz. 161).

Konwencja dotycząca rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, (Dz. U. 1927, nr 21, poz. 159).

Filmy dokumentalne

Lusiński Jacek (reż), *Wrzesień 1939, odc. 19*, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=vPdI0Z4xr-Y> [dostęp: 06.07.2018].

SUMMARY

FATES OF POLISH SOLDIERS IN THE WEST AFTER LOSS SEPTEMBER CAMPAIGN IN 1939 YEARS. LEGAL AND SOCIAL ASPECTS OF THE CREATION OF POLISH ARMY IN FRANCE AND GREAT BRITAIN

The Second World War got underway on September 1st, 1939 after the attack of the Third Reich on Poland. Despite its heroic defense, Polish Army lost. A lot of soldiers did not capitulate and they determined to go to France and then to Great Britain because they wanted to fight with Nazi's invader. Thanks to their dedication, the Polish Army was created in France.

The purpose of this article is showing the migration of Polish soldiers in the West after the failure of September 1939. The author wants to achieve it through analysis of available publications and also internet articles and other sources.